

Agnieszka Madeja

"Sapie, dyszy i dmucha", czyli o interiekcjach w nauczaniu języka polskiego jako obcego i rodzimego

Postscriptum Polonistyczne nr 2(10), 219-230

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AGNIESZKA MADEJA
Uniwersytet Śląski
Katowice

„Sapie, dyszy i dmucha”, czyli o interiekcjach w nauczaniu języka polskiego jako obcego i rodzimego

W ostatnich latach odnotować można rozwój badań i zainteresowanie tematem dźwięków ze strony różnych dziedzin wiedzy, co powoduje, że kładzie się nacisk na wiele płaszczyzn rozpatrywanego problemu. Odbieranie dźwięków opisywane jest jako proces zmian fizykochemicznych w komórkach nerwowych. Z kolei w aspekcie psychologicznym ważne jest, że wrażenia słuchowe dostarczają nam informacji o „właściwościach” źródła dźwięku. Reakcje na dobiegające dźwięki to odruchy, które określają stosunek człowieka do otoczenia. Rozważa się też, na jakie typy dźwięków reagujemy pozytywnie, a które „drażnią” nasze uszy.

Leksemy odnoszące się do wrażen słuchowych stanowią w języku polskim zbiór rozległy i bardzo zróżnicowany. Można wśród nich wymienić: czasowniki mówienia (np.: informować, krzyczeć, rozmawiać, gawędzić, opowiadać, relacjonować, przemawiać), nazwy odgłosów wydawanych przez zwierzęta (np.: kwilenie, geganie, skowyt, klekot), nazwy dźwięków, przy których wykonawcę czynności wskazuje rzeczownik nieżywy – nazwa narzędzia, maszyny itp. (np.: stukot, łomot, brzęk, chrzęst, kłapanie, łoskot). Nie można również zapomnieć o wyrazach dźwiękonaśladowczych i wykrzykownikach (mowa o wykrzykownikach ekspresywnych, czyli takich, które mają naturę onomatopieczną, w których odczuwa się „dźwiękowość”), które stanowią klasę leksemów nazywaną w niektórych opracowaniach interiekcjami.

Zgodnie z kryterium zastosowanym przez Ewę Siatkowską (1977, 99–105), onomatopeje przekazują wiedzę o rzeczywistości zewnętrznej i są środkiem porozumienia nastawionym na odbiorcę, zaś wykrzykowniki informują nas

o rzeczywistości wewnętrznej, czyli o stanie psychicznym mówiącego i pełni ją przede wszystkim funkcję ekspresywną, a także funkcję socjalną, np. wydawanie rozkazów, zawołania, prośby. Obydwie grupy leksemów są bardzo ważne w procesie komunikacji, ale odgrywają w nim odmienne role.

Wyrazami, których funkcją jest wyłącznie przekazywanie treści ekspresywnych, emocjonalnych, są wykrzykniki. Stanowią one odrębną, swoistą pod każdym względem klasę. Posiadają przede wszystkim treść uczuciową, są wyrazem doznawanych stale uczuć, wzruszeń, nastrojów i pragnień. Ze względu na najróżniejsze doświadczenia, człowiek dysponuje całą gamą wrzasków, krzyków, jęków; dyszy, chrapie, chrząka, kaszle, wzdycha, czyli wydaje z siebie rozmaite ekspresywne odgłosy o charakterze wokalicznym oraz spółgłoskowym. „Te głosy, wynik odnośnych ruchów krtani, języka itd., są wynikiem bezpośrednim zachowania się całego organizmu, a w szczególności stoją w ścisłym związku z wyrazem twarzy, postawą i oddychaniem, zmieniającymi się w miarę różnych nastrojów, usposobienia i uczuć” (Rozwadowski 1950, 118). Reakcje organizmu powodują, że zmienia się także jakość, dźwięk, barwa wydobywanego głosu, stopień i rodzaj jego siły, jego jasność i wysokość.

Z tą charakterystyczną grupą leksemów będzie miał też styczność każdy cudzoziemiec uczący się języka polskiego (Ananiewa 2010). Słowniki dwujęzyczne, niestety, nie notują zbyt dużej ilości wykrzykników, a znaczenie tych wyrazów bardzo mocno osadzone jest w kontekście wypowiedzi. Na podstawie kontekstu można bowiem odczytać intencje mówiącego i zorientować się, jakie emocje, uczucia czy też wolę wyrażają poszczególne wykrzykniki. Ważne jest więc uświadomienie uczącym się języka, jak istotną funkcję w wypowiedzi pełni ta grupa leksemów. Bogactwo treści przekazywanych przez wykrzykniki pokazuje poniższa klasyfikacja (Orwińska-Ruziczka 1992):

1. Wykrzykniki, które ukazują stany uczuciowe i emocjonalne mówiącego. Zaliczyć tu można takie wykrzykniki, jak: *brr, fe, fuj* – objaw zimna, nieprzyjemnego uczucia, strachu, niesmaku; *au, ach, och* – oznaka bólu fizycznego, rozpacz, rozterki wewnętrznej; *ojej* – wyraz zdziwienia, zaskoczenia; *uha* – przejaw radości, zadowolenia;
2. Wykrzykniki, które wyrażają wolę mówiącego, czyli wydawanie rozkazów, zawołania i prośby. Tutaj zalicza się, np. *ej, hej* – sygnał przywołujący odbiorcę; *tss, pst* – sygnał do uciszenia się lub przerwania rozmowy; *a sio* – sygnał dla ptaków (odpędzania); *cyk* – sygnał wzniesienia toastu (zachęcający do picia).

Wykrzykniki warto systematycznie wprowadzać na zajęciach od samego początku procesu nauczania, wplatając je w prezentowane sytuacje komunikacyjne

i pokazując ich funkcję oraz zastosowanie w języku. Należą bowiem do podstawowych środków wyrażania emocji, a umiejętność prawidłowego ich używania i rozumienia jest warunkiem niezaburzonej komunikacji oraz trafnego odbioru komunikatów. Studentom, którzy opanowali już podstawowe struktury gramatyczne i leksykalne, grupie średnio zaawansowanej można zaproponować zajęcia związane z umiejętnością nazwania emocji, mówienia o uczuciach, pokazywania emocji przez wykorzystanie metody psychodramy, pantomimy czy małej inscenizacji, w których wykrzykniki będą jednym z narzędzi służących do wyrażania odczuć. Lekcję związaną z emocjami, uczuciami proponuje w podręczniku *Oto polska mowa* Piotr Lewiński (2001). Jeden z rozdziałów książki nosi tytuł *Uczucia*, jednak wykrzykniki nie zostały tu prawie w ogóle wykorzystane, np.:

B. Pomyśl, co może czuć ktoś, kto mówi:

O cholera!

Jaka szkoda!

Strasznie mi głupio!

Fantastycznie!

A niech to szlag trafi!

Chyba żartujesz?!

I co ja mam teraz zrobić?

To wprost nieprawdopodobne!

Rys. 1. *Oto polska mowa* (Lewiński 2001, 124).

W powyższym ćwiczeniu warto byłoby posłużyć się też zdaniami, w których to wykrzykniki pełnią rolę głównego przekaznika emocji, np.:

- „Fuj, zupa pomidorowa z ryżem?”
- „No to cyk!”
- „Pst! Ktoś stoi za drzwiami?”
- „Au, proszę przestać!”
- „Fiu-fiu... ale kampania!”
- „Phi... też coś!”
- „Ach, ten Piotrek!”

Studenci, patrząc na zdania, mogą spróbować określić, co czuje osoba mówiąca lub jaka jest jej wola. W razie trudności, wątpliwości, pomocne na

pewno będzie odczytanie wypowiedzi przez nauczyciela. Studenci także powinni głośno przeczytać te zdania, stosując odpowiednią intonację. Kolejnym ćwiczeniem wykorzystującym podane wypowiedzi, będzie przygotowanie przez uczniów w grupach miniscenek z użyciem jednego ze zdań. Warto również poprosić o ułożenie zdań z poznanymi wykrzyknikami.

Zajęcia tego typu z powodzeniem mogłyby zostać przeprowadzone także wśród uczniów polskich szkół. Inne byłyby wtedy cele lekcji, a zatem: poznanie siebie, kształtowanie własnej osobowości, wzmocnienie poczucia własnej wartości, zapobieganie nieśmiałości, umiejętność radzenia sobie z emocjami i stresem, ale wykorzystanie wykrzykników i zastosowane metody byłyby takie same. Polscy uczniowie nie będą mieli raczej trudności z nazwaniem emocji związanych z poszczególnymi interiekcjami. Ważne tu będzie jednak kształtowanie umiejętności efektywnej komunikacji interpersonalnej, nawiązywania i utrzymywania pozytywnych relacji z innymi. Uczniowie uczą się więc budować zdania z wykorzystaniem wykrzykników, a oprócz tego poznają funkcje tych słów w zdaniu oraz ćwiczą ich zapis ortograficzny¹.

Użycie wykrzykników ekspresywnych dotyczy częściej języka mówionego niż pisanego. Odnajdziemy je w wielu wypowiedziach potocznych. Nie jest jednak tak, że jeden wykrzyknik obrazuje tylko jedno uczucie, a każdy stan emocjonalny wyrażony jest tylko za pomocą jednego wykrzyknika. Niektóre wyrażenia wykrzyknikowe sygnalizują cały wachlarz emocji i dopiero osadzenie w kontekście pozwala stwierdzić, co czuje osoba wypowiadająca się:

ZACHWYT, PODZIWIW, np. *aa; acb; och; oo; uu; fiu-fiu; ho-ho; ha; hej*;

LEKCEWAŻENIE, np. *ee; ecb; fi; ii; ph;*

OBRZYDZENIE, np. *fu; fe; pfe;*

PRZESTRACH, np. *acb; och; aj; oj;*

SILNY BÓL, np. *aaa;*

LEKKI BÓL, np. *aj; oj; uj; au; ou* (por. Siatkowska 1977).

Warto też w tym miejscu zaznaczyć, iż niektóre wykrzykniki pełniące funkcję ekspresywną motywują czasowniki ekspresywne (Mączyński 1982, 255–259). Czasowników tych nie notują słowniki. Są to bowiem leksemy, które spotkać można w mowie potocznej bądź w języku literackim. Wśród tych formacji wymienić trzeba następujące derywaty: *achać* (wołać *acb!*), *uchać*

¹ Połączenie umiejętności wyrażania emocji z ćwiczeniami ortograficznymi prezentuje koncept lekcji *Acb, och, hej – ortograficzne emocje*. Zob. www.ortograffiti.pl/content/.../294/.../ORT7_Lidia_Wisniewska.pdf [dostęp: 11.03.2012].

(wolać *uch!*), *jechać* (wolać *je!*), *ojać* (wolać *oj!*). W mowie potocznej analogicznie mogą być tworzone inne czasowniki tego typu, np. *echać*, *ochać*, *pufać* itp.

* * *

Podstawową różnicą między onomatopejami a wykrzyknikami ekspresywnymi może być to, że pierwsze nastawione są na naśladowanie rzeczywistości zewnętrznej, gdy tymczasem wykrzykniki ekspresywne naśladowują naszą ludzką, wewnętrzną rzeczywistość. Wykrzykniki pełnią przede wszystkim funkcję ekspresywną, natomiast onomatopeje to środki porozumienia nastawione na odbiorcę. Jest to grupa leksemów, która reprodukuje, „przenosi” na płaszczyznę języka odgłosy otaczającego nas świata, czyli wszystkie dźwięki, brzęki, szelesty, szmery czy chrzęsty. Onomatopeje są dość obszerną i zróżnicowaną grupą leksemów, na co dowodem jest między innymi bogactwo wyrazów nazywających i polaryzujących dobiegające do naszych uszu odgłosy, dźwięki. Systematyczny podział onomatopei ze względu na źródło dźwięku przeprowadza Ewa Siatkowska (1977, 101). Autorka wyróżnia między innymi: odgłosy produkowane przez instrumenty muzyczne (*bum-bum*, *tra-ta-ta*, *rym-cym-cym*), odgłosy uderzeń (*bach*, *buch*, *brzęk*, *brzędek*), odgłosy powstające przy szybkim ruchu i schwytniu czegoś (*łap*, *cap*), odgłosy pojawiające się przy przelewaniu, kapaniu czy sączeniu wody (*bul-bul*, *kap-kap*, *ciur-ciur*), odgłosy wydawane np. przez ptaki i zwierzęta (*kwa-kwa*, *ko-ko*, *kukuryku*, *muu*, *bee*, *mee*).

Onomatopeje, do których najczęściej sięga się na zajęciach języka polskiego jako obcego, to nazwy odgłosów wydawanych przez zwierzęta. Ćwiczenie leksykalne zwykle polega na połączeniu onomatopei (lub czasownika nazywającego mowę zwierząt) i nazwy zwierzęcia. Takie zdanie znajdujemy np. w podręczniku *Oto polska mowa* (por. rys. 2).

Można też zaproponować studentom ćwiczenie trochę trudniejsze, w którym połączyć ze sobą należy trzy elementy: nazwę zwierzęcia, onomatopeję i czasownik nazywający wydawany przez zwierzę głos (por. Madeja, Morcinek 2007, 163, ćw. 2). Zestawienie ze sobą onomatopei i czasownika onomatopiecznego pozwala zauważyć, że wyrazy dźwiękonaśladowcze mogą stanowić podstawę słowotwórczą i motywować bezpośrednio lub pośrednio nowe wyrazy, np. *stuk-stuk* → *stukać* → *stukot* → *stukotać*. Ćwiczenia słowotwórcze i budowanie rodzin wyrazów dźwiękonaśladowczych może także przynieść zaskakujące wnioski. Odniesienie do zjawisk słuchowych nie zawsze jest przez użytkowników współczesnej polszczyzny uświadamiane, często leksemy uległy przekształceniom fonetycznym i semantycznym, i trudno doszukać się dźwiękonaśladowczego źródła, np. w wyrazach *chrupki*, *beksa* czy *ciapa*.

5. Jak zwierzęta rozmawiają? Połącz nazwę zwierzęcia z charakterystycznym dla niego głosem:

rzy	pieje	gęga	miauczy
wyje	syczy	ryczy	szczeka
kwiczy	gdacze	ćwierka	rechocze

a) pies	g) kura
b) żaba	h) wróbel
c) wąż	i) gęś
d) kot	j) świnia
e) kogut	k) lew
f) wilk	l) koń

Rys. 2. *Oto polska mowa* (Lewiński 2001, 164)

2. Proszę przyporządkować zwierzęciu nazwę odgłosu (onomatopeję), który wydaje oraz czasownik nazywający wydawany przez zwierzę głos.

I	bocian	1.	hau	a.	hukać
II	gęś	2.	mee	b.	gruchać
III	gołąb	3.	sssss	c.	meczeć
IV	indyk	4.	ko ko	d.	miauczeć
V	kaczka	5.	ćwir	e.	kukać
VI	kogut	6.	gul	f.	ćwierkać
VII	kot	7.	kwa, kwa(k)	g.	gulgotać
VIII	koza	8.	bee	h.	piąć
IX	krowa	9.	kra	i.	gdakać
X	kruk, wrona	10.	miau	j.	szczekać
XI	kukułka	11.	mu	k.	kwakać
XII	kura	12.	kuku	l.	muczeć
XIII	owca	13.	hu	ł.	klekotać
XIV	pies	14.	kle	m.	krakać
XV	sowa	15.	kum	n.	beczeć
XVI	świnia	16.	kukuryku	o.	chrumkać
XVII	wąż	17.	gę gę	p.	kumkać
XVIII	wróbel	18.	chrum	r.	gęgać
XIX	żaba	19.	gru	s.	syczeć

I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI	XVII	XVIII	XIX
14																		
ł																		

Rys. 3. *Polski mniej obcy* (Madeja, Morcinek 2007, 163)

Bardzo ciekawym elementem lekcji, na której wprowadza się nazwy odgłosów zwierząt, jest porównywanie brzmienia tych onomatopei w różnych językach. Studenci chętnie podają nazwy odgłosów zwierząt w swoim języ-

ku, dyskutują ze sobą, znajdują podobieństwa i różnice. Dzięki temu łatwiej zapamiętują też polskie wyrazy dźwiękonaśladowcze nazywające odgłosy wydawane przez zwierzęta.

Na zajęciach języka polskiego jako obcego pojawiają się również interiekcje będące nazwami odgłosów innych niż odzwierzęce. Charakterystyka dźwięku, co pokazują dalsze ćwiczenia, dokonywana jest przede wszystkim poprzez wskazanie jego źródła. Jest to najprostszy i – być może – jedyny sposób dokładniejszego opisu wrażenia słuchowego, bo mimo iż dla języka ludzkiego kanał słuchowy jest podstawowym, człowiek nie radzi sobie dobrze z mówieniem o dźwiękach, podobnie jak z mówieniem o zapachach czy o przestrzeni i uczuciach. Język jest ubogi przy opisywaniu naszych reakcji emocjonalnych i uczuć, a równie niewprawnie radzi sobie z opisywaniem dźwięków. Pomoc stanowią tu może naśladowanie dźwięków, a więc onomatopeje i wskazanie źródła dźwięku.

Studentom proponuje się więc ćwiczenia leksykalne, które polegają na gromadzeniu i utrwaleniu słownictwa. Bardzo często przy samodzielnym wykonywaniu tych zadań cudzoziemcy sięgają do słowników, proszą o dokładne opisanie dźwięku. Na pewno pomocne byłoby odtworzenie nagranych odgłosów, choć prawdopodobnie problematyczne byłoby nagranie niektórych z nich.

Z

7. Jakie dźwięki towarzyszą podanym poniżej czynnościom?

Kiedy ktoś:

- a) pije coś bardzo gorącego
- b) je coś twardego
- c) bije brawo
- d) marznie
- e) studzi kawę
- f) je coś w niekulturalny sposób
- g) jest senny
- h) głęboko śpi
- i) jest wściekły
- j) jest nieszczęśliwy
- k) martwi się lub smuci
- l) ma katar

to:

- zgrzyta zębami
- szczeka zębami
- chrupie
- klaszcze
- chrapie
- dmucha
- placze
- smarka
- wzdycha
- ziewa
- chlipie
- mlaska

5. Połącz przedmioty z dźwiękami, jakie wydają (do niektórych pasuje więcej niż jedno określenie).

warczy	szumi	zgrzyta	skrzypią
syczy	pluszcze	bulgocze	stuka
gwiżdże	tyka	trzaskają	dudni
brzęczy	puka	piszczą	dzwoni
szeleści			

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| a) zgniatany papier | j) ktoś do drzwi |
| b) silnik | k) morze |
| c) zegar | l) nienaoliwione drzwi |
| d) płynąca woda | ł) klucz w zamku |
| e) maszyna do pisania | m) gwizdek |
| f) hamulce | n) gotująca się woda |
| g) ulatniający się gaz | o) silnie zamykane drzwi |
| h) telefon | p) tłukące się szkło |
| i) deszcz po dachu | |

6. Uzupełnij zdania wybranymi czasownikami z poprzedniego ćwiczenia (lub odpowiadającymi im rzeczownikami oznaczającymi dźwięki) we właściwej formie.

- a) Wiał tak silny wiatr, że usłyszeliśmy tylko drzwi i tłuczonego szkła.
- b) Przed drzwiami rozległ się silnika i po chwili ktoś do mieszkania.
- c) Nad jeziorem słychać było tylko cichy fal i delikatny liści.
- d) Słyszałem, jak policjant, ale myślałem, że to nie na mnie.
- e) Ta stara szafa tak głośno, że w nocy czuję się jak w horrorze.
- f) Jechaliśmy tak szybko, że aż opony na zakrętach.

Rys. 5. *Oto polska mowa* (Lewiński 2001, 113)

Identyfikacji dźwięków nie ułatwia też odwołanie do tekstu – w tym wypadku wiersza *Lokomotywa* Juliana Tuwima – oraz zamieszczenie w ćwiczeniu definicji wyrazów dźwiękonaśladowczych.

Po przeczytaniu wiersza proszę dobrać odpowiednią definicję do podanych onomatopei, wyrazów dźwiękonaśladowczych. Jeżeli słowa nie są znane, proszę sprawdzić ich znaczenie w słowniku.

1. buch	A. wydawać głuchy odgłos
2. zipać	B. odgłos przy uderzeniu czymś (zwykle twardym) w coś twardego
3. uff	C. charakterystyczny odgłos, jaki wydają maszyny, pojazdy, które są w ruchu; warkotać, terkotać
4. sapać	D. uderzać lekko, powodując odgłos, np. do drzwi
5. dudnić	E. słowo, które wyraża różne stany fizyczne i psychiczne, np. gorąco, zmęczenie, ulgę
6. turkotać	F. przenikliwy, ostry dźwięk, który słychać np. gdy jakiś mały przedmiot szybko przelatuje obok nas
7. puff	G. oddychać z trudem, ciężko z powodu zmęczenia
8. pukać	H. ostry, wysoki dźwięk, który powstaje podczas wydmuchiwania powietrza przez zaokrąglone usta lub np. dmuchanie w gwizdek
9. świst	I. oddychać głośno, z trudem, chwytając powietrze ustami, np. z wysiłku, ze zmęczenia
10. łomotać	J. nazwa dźwięku, jaki słychać podczas uderzenia, wybuchu, strzału; czasem gwałtowna, niespodziewana czynność
11. gwizd	K. odgłos podobny do głośnego i szybkiego oddychania przez nos
12. stukać	L. wyraz naśladowujący sapanie parowozu lub wystrzał
13. dyszeć	Ł. uderzać bardzo mocno, walić, dobijać się (np. do drzwi)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
	G											

Rys. 6. *Polski mniej obcy* (Madeja, Morcinek 2007, 147)

A jak wprowadzane są onomatopeje na lekcjach języka polskiego w szkole? Wyrazy dźwiękonaśladowcze to jeden ze środków stylistycznych, jaki poznają uczniowie. Uczą się wyszukiwania i wskazywania ich w wierszach oraz dowiadują się, jaką funkcję spełniają wyrazy dźwiękonaśladowcze w poezji. Uczniowie młodszych klas ćwiczą rozpoznawanie onomatopei – odgadują i próbują zapisać usłyszane dźwięki, np. można najpierw wysłuchać odgłosów zwierząt i poprosić uczniów, by wymienili nazwy zwierząt, których głosy pojawiły się w nagraniu. Uczniowie mogą także naśladować głosem wybrane dźwięki lub odegrać dźwięki – to znaczy przedstawić scenkę w taki sposób, aby koledzy i koleżanki odgadli rodzaj dźwięku, jaki powstanie podczas inscenizowanej czynności².

Wspólną płaszczyzną, do której odwołują się i lektorzy języka polskiego, i nauczyciele polonistów, jest natomiast wykorzystanie onomatopei w ćwiczeniach

² Przykładowe konspekty lekcji, na których pojawiają się interiekcje: <http://www.profesor.pl/publikacja,22691,Scenariusze,Jak-budzik-noca-chodzil8221-8211-poznajemy-wyrazy-dzwie-konaśladowcze> [dostęp: 20.03.2012]. http://www.pspjednorozec.pl/publikacje_pliki/4.pdf [dostęp: 20.03.2012]. <http://www.edukacja.edux.pl/p-12475-bawimy-sie-slowami-scenariusz-zajecia.php> [dostęp: 20.03.2012].

fonetycznych i artykulacyjnych. Aby wywołać i utrwalić poprawne głoski, zachęca się studentów i uczniów do naśladowania otaczających dźwięków, np.: wąż syczy: *sss*; wiatr wieje: *szszszsz*; głos osy: *bzszsz*; pociąg jedzie: *czszcz czszcz*; zegarek chodzi: *cyk cyk*; dzwonek dzwoni: *dzyni dzyni*; konia zatrzymujemy: *prrr...* itp.

Utrwalenie oraz różnicowanie głosek [s] i [ʃ] w tekście także może odbyć się za pomocą wyrazów dźwiękonaśladowczych.

Szumi wiatr, szumi wciąż:
 – Szszsz..., szszsz...
 A tu głośno syczy wąż:
 – Sss..., sss...
 Wiatr piosenkę nową szumi:
 – Szszsz..., szszsz...
 Lecz syk węża szum ten tłumia:
 – Sss..., sss...
 Zdenerwował się więc wąż:
 – Czy mam szumu słuchać wciąż? (...)
 Przecież pięknie syczę sam,
 Teraz ja tu koncert dam!
 – Sss..., sss...
 Węża syk i wiatru szum
 Naśladuje dzieci tłum:
 – Szszsz..., szszsz...
 – Sss..., sss...
 Skorek 2006, 142

Onomatopeje mają także zastosowanie w logopedii, gdzie wykorzystywane są do ćwiczeń wszechstronnie usprawniających funkcje mowy. Ćwiczenia takie znajdziemy między innymi w dwóch książkach. Pierwsza, *Dudni, stuką czy puka? Ćwiczenia słuchowe i dźwiękonaśladowcze wspomagające prawidłowy rozwój mowy dziecka* Izabeli Jackowskiej oraz Iwony Rutkowskiej-Błachowiak (2009), zawiera zabawy rozwijające percepcję słuchową, a druga – *Tropem dźwięków i odgłosów. Onomatopeje. Ćwiczenia wspomagające prawidłowy rozwój mowy dziecka* Beaty Bonik (2011) – poprzez wspólne z dziećmi czytanie zachęca do rozmowy i zabawy, a także do powtarzania prostych wyrazów, przede wszystkim dźwiękonaśladowczych. Interiekcje stały się także podstawą do konstruowania wielu innych pomocy logopedycznych, ćwiczą bowiem cały aparat mowy. Mogą też służyć do nawiązania kontaktu z dzieckiem w formie atrakcyjnej zabawy, a także kształtować i rozwijać najważniejsze funkcje mowy.

Nazwy odgłosów, wykrzyknień, także innych leksemów onomatopeicznych, zwłaszcza tych, które naznaczone są ładunkiem ekspresywnym, co zazwyczaj wiąże się z efektami dźwiękowymi, odgrywają ogromną rolę w rozwoju mowy dziecka i stanowią ważną grupę leksemów w uczeniu się języka polskiego jako obcego. Przede wszystkim wykrzykniki wzmacniają wyrazy, podkreślając ich znaczenie, np. „ale gorąco uff...”. Leksemy te stanowią także podstawę posługiwania się językiem potocznym, a potem literackim, są bowiem tworzywem nowych wyrazów (Mieszkowicz b.r.). Interiekcje przekazują informacje o najróżniejszych stanach emocjonalnych, obrazują schematy kulturowe. Stanowią więc element języka, który obowiązkowo należy wprowadzać na zajęciach języka polskiego jako obcego. Dzięki opanowaniu umiejętności posługiwania się nimi, studenci mogą bez przeszkód uczestniczyć w komunikacji językowej. Wykorzystywanie interiekcji na zajęciach powoduje, że mają oni do czynienia z żywym, niepozbawionym zabarwienia emocjonalnego językiem, który słyszą wokół siebie.

Literatura

- Ananiewa N., 2010, *Wykrzykniki i wyrazy o charakterze wykrzyknikowym w nauczaniu polszczyzny w środowisku rosyjskojęzycznym*, w: Nycz R., Miodunka W., Kunz T., red., *Polonistyka bez granic*, t. 2, *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język polski – językony obraz świata*, Kraków: Universitas.
- Bonik B., 2011, *Tropem dźwięków i odgłosów. Onomatopeje. Ćwiczenia wspomagające prawidłowy rozwój mowy dziecka*, Poznań: Bonami.
- Jackowska I., Rutkowska-Blachowiak I., 2009, *Dudni, stuka czy puka? Ćwiczenia słuchowe i dźwiękonaśladowcze wspomagające prawidłowy rozwój mowy dziecka*, Poznań: Bonami.
- Lewiński P., 2001, *Oto polska mowa*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Madeja A., Morcinek B., 2007, *Polski mniej obcy*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Mączwiński M., 1982, *Derywacja czasowników ekspresywnych i onomatopeicznych. Zarys problematyki*, „Język Polski”, z. 4–5.
- Mieszkowicz M., b.r., *Onomatopeje – zabawy dźwiękonaśladowcze w rozwoju i usprawnianiu mowy*, <http://poradnik-logopedyczny.pl/profilaktyka-logopedyczna/kształtowanie-mowy/24/onomatopeje-zabawy-dziekonasladowcze-w-rozwoju-mowy.html> [dostęp: 20.03.2012].
- Orwińska-Ruziczka E., 1992, *Funkcje językowe interiekcji w świetle materiału słowackiego i polskiego*, Kraków: Universitas.
- Rozwadowski J., 1950, *O zjawiskach i rozwoju języka*, Kraków: skl. gl. w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
- Siatkowska E., 1977, *Wyrazy dźwiękonaśladowcze a wykrzykniki*, „Poradnik Językowy”, nr 3.
- Skorek E.M., 2006, *100 tekstów do ćwiczeń logopedycznych*, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia.

'Huffing, Puffing and Panting'. On Interjections in Teaching Polish as a Foreign and Native Language

The article discusses different roles that the name of noises, exclamations and other onomatopoeic lexems of expressive character that are inscribed in cultural patterns can play in developing a child's speech and in teaching Polish as a foreign and native language. It gives examples of the exercises and didactic strategies that support students in taking part in effective communication and make them get used to vivid language, filled with emotions.

Key words: onomatopoeia, interjection, exclamation, expressing emotions, spelling exercises